

Mullen potwierdza terminy

#Strategia i polityka 30 listopada 2010

Adm. Mike Mullen Przewodniczący Kolegium Szefów Połączonych Sztabów, potwierdził, że Waszyngton planuje zmniejszyć liczbę żołnierzy w Afganistanie od lipca 2011.

Liczba amerykańskich żołnierzy w Afganistanie po raz pierwszy przekroczyła liczbę 300 tysięcy. Adm. Mullen poinformował o tym wczoraj, w czasie wywiadu telewizyjnego. Zastrzegł co prawda, że wycofanie części kontyngentu będzie zależne od aktualnej sytuacji. Faktem jest, że jego wypowiedź potwierdziła plany, prezentowane już od ubiegłego roku, przez najwyższych rangą amerykańskich polityków. Zgodna jest również ze wstępnymi ustaleniami sojuszników NATO przed szczytem w Lizbonie.

Przewodniczący Kolegium Szefów Połączonych Sztabów nie ujawnił, skali i tempa wycofywania sił. Wiadomo jednak, że w ciągu ostatniego roku do Afganistanu przybyło ponad 30 tys. żołnierzy, którzy - wzorem wcześniejszych działań w Iraku - mieli przechylić szalę zwycięstwa na stronę koalicyjną. Ich udział w walkach miał być ograniczony czasowo i prawdopodobnie to właśnie oni powrócą do stałych baz w pierwszej kolejności.

Redukcja wiąże się z *afganizacją* wojny i zwiększaniem sił rządowych. Obecnie liczą one 140 tys. żołnierzy i 100 tys. policjantów. Docelowo liczby te powinny wzrosnąć do 240 i 160 tys. (zobacz: [Afganizacja od 2011](#)). Łącznie dałoby to ok. 400 tys. uzbrojonych mężczyzn, co powinno - teoretycznie - pozwolić na utrzymanie się prozachodniego rządu przy władzy.

Cała operacja nie gwarantuje jednak pewnego zwycięstwa militarnego. Dotychczasowe doświadczenia - ostatnio również z Iraku - dowodzą, że dla wojskowego zdławienia partyzantki w kraju o wielkości i liczbie ludności Afganistanu, potrzeba średnio ok. 600 tys. żołnierzy i policjantów. Liczba ta może się zmieniać, w zależności od sił talibów, obranej przez nich taktyki, wyposażenia i stopnia poparcia wśród miejscowej ludności, jak również wpływu państw trzecich.

Image not found or type unknown



Liczba amerykańskich żołnierzy w Afganistanie po raz pierwszy przekroczyła liczbę żołnierzy w Iraku, pod koniec maja bieżącego roku. Obecnie w tym pierwszym państwie jest ok. 100 tys. Amerykanów. W Iraku pozostaje połowa tej liczby / Zdjęcie: US Army

Adm. Mullen poinformował o tym wczoraj, w czasie wywiadu telewizyjnego. Zastrzegł co prawda, że wycofanie części kontyngentu będzie zależne od aktualnej sytuacji. Faktem jest, że jego wypowiedź potwierdziła plany, prezentowane już od ubiegłego roku, przez najwyższych rangą amerykańskich polityków. Zgodna jest również ze wstępnymi ustaleniami sojuszników NATO przed szczytem w Lizbonie.

Przewodniczący Kolegium Szefów Połączonych Sztabów nie ujawnił, skali i tempa wycofywania sił. Wiadomo jednak, że w ciągu ostatniego roku do Afganistanu przybyło ponad 30 tys. żołnierzy, którzy - wzorem wcześniejszych działań w Iraku - mieli przechylić szalę zwycięstwa na stronę koalicyjną. Ich udział w walkach miał być ograniczony czasowo i prawdopodobnie to właśnie oni powrócą do stałych baz w pierwszej kolejności.

Redukcja wiąże się z *afganizacją* wojny i zwiększaniem sił rządowych. Obecnie liczą one 140 tys. żołnierzy i 100 tys. policjantów. Docelowo liczby te powinny wzrosnąć do 240 i 160 tys. (zobacz: [Afganizacja od 2011](#)). Łącznie dałoby to ok. 400 tys. uzbrojonych mężczyzn, co powinno - teoretycznie - pozwolić na utrzymanie się prozachodniego rządu przy władzy.

Cała operacja nie gwarantuje jednak pewnego zwycięstwa militarnego. Dotychczasowe doświadczenia - ostatnio również z Iraku - dowodzą, że dla wojskowego zdławienia partyzantki w kraju o wielkości i liczbie ludności Afganistanu, potrzeba średnio ok. 600 tys. żołnierzy i policjantów. Liczba ta może się zmieniać, w zależności od sił talibów, obranej przez nich taktyki, wyposażenia i stopnia poparcia wśród miejscowej ludności,

jak również wpływu państw trzecich.

Powiązane wiadomości

[Mullen potwierdza terminy \(2010-11-30\)](#)

[Afganizacja od 2011 \(2010-09-08\)](#)

[Koniec operacji bojowej USA w Iraku \(2010-09-01\)](#)

[Ostatnia brygada wycofana z Iraku \(2010-08-19\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o